Rok VII Nr. 101. Sosnowiec, środa 13 kwietnia 1932 roku. Cena numeru 10 groszy.



# EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.



**ODDZIAŁY:** KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-88; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

# POŁUDNIOWA AMERYKA DRŻY W POSADACH.

**LICZNE WULKANY ZASYPUJĄ KRAJ POPIOŁEM. — MIESZKAŃCOM GROZI WYTRUCIE GAZAMI WULKANICZNEMI.**

NOWY JORK, 12. 4. Z Santiago de Chile nadchodzą alarmujące wiadomości o niebywałej katastrofie, jaka zdarzyła się w miastach i wsiach, położonych w Andach.

Od niedzieli rana zupełnie niespodziewanie wznowiły swą czynność trzy wulkany: Descabezado, Las Yegeas i Tinguricia, wyrzucając z kraterów olbrzymie ilości kamieni, popiołu i gazów. Huki podziemne słyszane są nawet w odległem Santiago. Wybuchom towarzyszą ustawiczne wstrząsy ziemi.

W ciągu niedzieli i dnia wczorajszego poczęły wybuchać w Andach liczne inne wulkany, uważane od wieków za wygasłe.

Teren objęty wybuchami wulkanów i wstrząsami ziemi ciągnie się na przestrzeni 700 km. od Santiago aż do Concepcion. Cała okolica pokryta jest grubą warstwą popiołu wulkanicznego.

Chmura pyłu jest tak gęsta, że słońca nie widać. W wielu miastach musiano przez cały dzień świecić latarnie uliczne.

Ludzie chodzą pod parasolami, inni przewiązali sobie chusteczkami usta i nosy, aby nie wdychać popiołu. Nawet w Montevideo, odległem o 1.300 km. od najbliższego wulkanu pada gęsty deszcz pyłu.

Połączenia telegraficzne z miejscowościami, leżącemi w pobliżu wulkanów, zostały przerwane. Istnieje obawa, że są tam bardzo poważne ofiary w ludziach.

Rząd chilijski wysłał eskadrę samolotów w celach obserwacyjnych, która jednak powróciła, nic nie zdziaławszy z powodu gęstych chmur pyłu, zasłaniających ziemię.

Miejscami deszcz pyłu spowodował poważne trudności w komunikacji.

Samochody, a nawet pociągi nie mogły się posuwać w grząskim pyle. Gdzie komunikację utrzymano, odbywa się ona bardzo powoli wskutek bardzo ograniczonego pola widzenia.

Z Buenos Aires donoszą, że również w górach Patagonji wznowił swą działalność jeden z wygasłych wulkanów. Istnieje obawa, że wybuchnie również cały szereg wulkanów w południowem Chile.

W argentyńskim departamencie St. Raphael warstwa popiołu, pochodząca z wulkanu Descabezado, dochodzi do 60 cm.

W prowincji Mendoza (Argentyna), na południe od jej stolicy odczuto silne wstrząsy ziemi. Wskutek ciemności sklepy i banki są zamknięte.

Nawet w Buenos Aires ludność cierpi wskutek przepełnienia powietrza pyłem wulkanicznym.

Z kilku miast w prowincji Mendoza nadeszły do Buenos Aires alarmujące telegramy, domagające się natychmiastowego wysłania butli z tlenem, gdyż wielu mieszkańców zatruło się gazami, pochodzącemi z wulkanów.



## Konferencja przemysłowców węglowych w ministerjum przemysłu i handlu.

**WARSZAWA, 12. 4. (wł.) Pertraktacje wśród przemysłowców węglowych w sprawie zawarcia nowej konwencji węglowej i utworzenia funduszu eksportowego, napotykają na trudności z powodu stanowiska przedstawicieli wielkich kopalni.**

**Jutro w ministerjum przemysłu i handlu odbędzie się specjalna konferencja z udziałem dyr. departamentu górniczego p. Pechego, jako arbitrem.**

**Przemysłowcy poważnie obawiają się mianowania komisarza węglowego i być może, że ten wzgląd wpłynie na złagodzenie stanowiska niektórych przedstawicieli przemysłu górniczego.**

## Skok z wieży katedry Notre Dame w Paryżu

**SAMOBÓJSTWO OBYWATELA POLSKIEGO.**

PARYŻ, 12. 4. Wczoraj o zmroku z najwyższego krużganka wieży katedry Notre Dame w Paryżu skoczył młody mężczyzna i poniósł śmierć na miejscu wskutek strzaskania czaszki o bruk kamienny. W ubraniu samobójcy znaleziono legitymację studencką wydziału lekarskiego na nazwisko Bernarda Frydmana.

Jak ustaliło śledztwo, Frydman jest obywatelem polskim. Odebrał sobie życie, po przegraniu większej sumy na wyścigach konnych.

### POSEŁ PATEK U PREZYDENTA RZPLITEJ.

WARSZAWA, 12. 4. (wł.) — Prezydent Rzplitej przyjął dziś na dłuższej audjencji posła polskiego w Moskwie, p. Patka.

—oOo—

### WAGONY SALONOWE DLA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

WARSZAWA, 12. 4. (wł.) — Dziś do pociągu, idącego do Rumunji doczepiono w stolicy dwa wagony salonowe. Według pogłosek mają to być wagony przeznaczone dla marsz. Piłsudskiego i otoczenia, który przez Rumunję wraca do kraju.

—oOo—

### WALNY SPADEK BEZROBOCIA

WARSZAWA, 12. 4. (wł.) — Według danych P. U. P. P. w ub. tygodniu zaznaczył się dalszy wiosenny spadek bezrobocia o 4005 osób. Stan bezrobocia wynosi obecnie 348749 osób.

—oOo—

### JESZCZE JEDNA KONFERENCJA DLA ZAŻEGNANIA KRYZYSU.

NOWY JORK, 12. 4. Prezydent Hoover zawiadomił kongres waszyngtoński, że w najbliższym czasie zamierza zwołać wszechstanową konferencję, któraby radziła nad zażegnaniem kryzysu.

W konferencji wezmą udział przedstawiciele stronnictw republikańskich i demokratycznego i rzeczoznawcy od spraw finansowych i gospodarczych.

# Wznowienie wojny w Chinach.

**Wszechchińska konferencja w Lojang uchwaliła dalszą walkę z Japonją.**

LONDYN, 12. 4. Wszechchińska konferencja w Lojang zakończyła wczoraj obrady. Ogłoszone uchwały zjazdu świadczą wymownie, że spokój na Dalekim Wschodzie nie będzie szybko przywrócony. Rezolucja streszcza się w dwu punktach.

W punkcie pierwszym delegaci wzywają rząd chiński, aby wykorzystał wszelkie możliwości wojenne i dyplomatyczne oraz, by wytrwał do końca w walce z tymi, którzy usiłują zniszczyć suwerenność państwa chińskiego, bądź też zamierzają zniweczyć jedność terytorjalno - administracyjną Chin. Żadna ugoda, sprzeczna z powyższym postulatem, nie może być podpisana.

Punkt drugi wzywa chińczyków, by niezależnie od przekonań politycznych, udzielili całkowitego poparcia rządowi dla obrony kraju.

Zgrupowana pod Szanghajem 19-ta armja kantońska, wykonała dziś rano atak na pozycje japońskie. Atak odparto. Eskadry samolotów japońskich zadały chińczykom poważne straty.

Japońskie min. skarbu wyasygnowało 660.000 jen do rozporządzenia min. spraw wewn. na zorganizowanie policji politycznej w Mandżurji. Pozatem wyasygnowano dodatkowo 120.000 jen na ręce ministra sprawiedliwości w celu utworzenia w kilku miastach mandżurskich sądów pokoju, opartych na wzorach europejskich.

## Tajemnicze zniknięcie dwóch młodych radomianek.

RADOM, 12. 4. Do policji wpłynął meldunek o tajemniczem zniknięciu dwu młodych dziewczyn: Janiny Wdowskiej i Kazimiery Osieckiej.

Dziewczęta razem spotykały się dość często z pewnym starszym mężczyzną i onegdaj przepadły bez wieści. Wdowska, uciekając z domu, zabrała ojcu 95 złotych.

Istnieje przypuszczenie, że romantyczne i naiwne dziewczęta dostały się w ręce handlarzy żywym towarem.

## Klęska dyplomatyczna Kowna.

BERLIN, 12. 4. (wł.) — Sprawa konfliktu litewsko-kłajpedzkiego została skierowana przed trybunał międzynarodowy w Hadze.

Jest to wspólne wystąpienie Anglji, Francji, Włoch i Japonji. Jak wiadomo, rząd kowieński zabiegał, by konflikt nie był rozpatrywany jako skarga, lecz jako prośba o arbitraż.

Wczoraj w Kłajpedzie ogłoszono spis 25 list wyborczych do sejmu. Listy obejmują 400 nazwisk.

## Na śladach dziecka Lindbergha.

NOWY JORK, 12. 4. — Właścicielka piekarni w Greenwich (Connecticut) poznała na banknocie, wręczonym jej przez klientkę, kupującą pieczywo, numer jednego z banknotów, wpłaconych przez Lindbergha, jako okup za dziecko.

Kupująca zdołała wyrwać banknot i uciec autem, które na nią czekało przed sklepem.

Curtis, jeden z trzech pośredników pomiędzy Lindberghiem a bandytami w dalszym ciągu podróżuje w związku ze sprawą poszukiwań.

Dobsen Peacock, który również poszukuje dziecka Lindbergha, oświadczył, że odnosi się do sprawy z większym optymizmem, niż kiedykolwiek od czasu poszukiwań.

### LAUREAT JÓZEF WEYSSENHOFF.

WARSZAWA, 12. 4. (wł.) Wczoraj wieczorem jury nagrody literackiej m. Warszawy pod przewodnictwem wiceprezesa rady miejskiej, przyznało tegoroczną nagrodę w wysokości 10 tysięcy złotych znakomitemu pisarzowi polskiemu Józefowi Weyssenhoffowi.

Przyznanie nagrody literackiej m. Warszawy, zbiega się z jubileuszem 40 lecia pracy autorskiej Weyssenhoffa, świetnego twórcy „Podfilipskiego“, „Sobola i Panny“ i wielu innych książek.

—oOo—

### BRüNING POZOSTAJE.

BERLIN, 12. 4. Prezydent Hindenburg nie przyjął prośby o dymisję zgłoszonej wczoraj przez kanclerza Brüninga. Jednakże sprawa ewentualnej rekonstrukcji gabinetu nie przestaje być aktualna. Zwłaszcza nominacja pod sekretarza stanu von Bülowa na stanowisko ministra spraw zagr. jest uważana jako pewna.

### RED. MACKIEWICZ... KOMUNISTĄ

WARSZAWA, 12. 4. W czasie ostatniej konferencji rozbrojeniowej w Genewie wydarzył się red. wileńskiego „Słowa" pos. Mackiewiczowi, znanemu z wrogiego stanowiska wobec Sowietów, nieprzyjemny, ale zabawny incydent.

Zaraz po przyjeździe red. M. i zamieszkaniu w hotelu, przybyła o godz. 3 w nocy do jego pokoju policja szwajcarska, przeprowadzając bardzo szczegółową rewizję w rzeczach p. M.

Wyjaśniło się następnie, że red. Mackiewicza wzięto w Genewie za... agenta komunistycznego, podejrzanego o przewóz nielegalnej bibuły...

—oOo—

### OBRAZA WŁADZ W ZAPALE KRASOMÓWCZYM.

ŁÓDŹ, 12. 4. — Przed sądem okręgowym w Łodzi stanął 30-letni Edward Skobel, oskarżony o podrabianie monet 5-złotowych. Oskarżony przyznał się do winy, twierdząc, iż zmuszono go do tego w policji biciem.

Obrończyni, adw. Rymlerowa w mowie swej m. in. oświadczyła: Oskarżony postąpił tak, jak wielu najbardziej uczciwych ludzi, którzy przyjąwszy nieopatrznie fałszywe monety, puszczają je dalej w obieg. Oskarżony przyznał się w policji, bo go bito. Oskarżony wniósł skargę do prokuratora, że go w policji bito, prokuratura jednak na to patrzy przez palce — stwierdziła dalej adw. Rymlerowa.

Prokurator Nikitienko prosił o dosłowne zaprotokułowanie tego ustępu przemówienia obrończyni i pociągnie ją do odpowiedzialności za obrazę policji i prokuratury.

—oOo—

### AUSTRJA I GRECJA POCZEKAJĄ NA POŻYCZKĘ.

GENEWA, 12. 4. — Rada ligi narodów zbierze się jutro popołudniu prawdopodobnie pod przewodnictwem premjera Tardieu dla rozpatrzenia razortu komitetu finansowego, który jak wiadomo, zaleca natychmiastowe udzielenie pożyczek dla Austrji i Grecji.

—oOo—

### KULA NIE MA ADRESU.

BERLIN, 12. 4. Ofiarą zamachu rewolwerowego na prezydenta banku Rzeszy, dr. Luthra omal nie stał się także gen. Burhardt Bukacki.

Gen. Burhardt Bukacki znajdował się wówczas w jednym z przedziałów wagonu, do którego miał wsiąść dr. Luther.

Kula, skierowana przez zamachowca do d-ra Luthra wpadła do przedziału i utkwiła w oparciu kanapy. Gdyby gen. Burhardt Bukacki w chwili strzału stał, byłby niewątpliwie ugodzony kulą zamachowca.

—oOo—

### OKRĘT STRACEŃCÓW.

PARYŻ, 12. 4. — Statek argentyński „Chaco", na pokładzie którego deportowani byli w ostatnich czasach z Argentyny przestępcy polityczni rozmaitych narodów, przybył dziś rano do Barcelony.

—o—

### CZARNA ŚMIERĆ.

**Katastrofa w kopalni węgla.**

BERLIN, 12. 4. — W Gladbeck (Nadrenja) zawaliły się sztolnie w kopalni im. Stinnesa. Zwały węgla zasypały pięciu górników.

Pomimo natychmiastowej pomocy, zdołano uratować tylko jednego. Czterej pozostali zginęli.

# Polityczne i społeczne paradoksy Europy.

## Odczyt posła Walewskiego w Częstochowie.

Licznie zebrani w sali kameralnej w Częstochowie ze skupioną uwagą wysłuchali odczytu członka komisji sejmowej do spraw zagranicznych posła Jana Walewskiego.

Utalentowany prelegent potrafił w ciągu całego półtoragodzinnego odczytu, wypełnionego po brzegi treścią bogatą i zajmującą, trzymać na uwięzi uwagę publiczności. Już z pierwszych słów widać było, że jest to człowiek, z powagą zapatrzony w tragedję społecznych i politycznych potworności, jakie stały się smętnym udziałem powojennej Europy.

Przed audytorjum na kształt taśmy kinematograficznej w szybkim przeglądzie kolejno przesuwały się współczesne paradoksy, zaczynając od tych zasadniczych, zrodzonych przez traktat wersalski, który zamiast rozbić polityczną jedność Niemiec, poprzestał na nałożeniu na nie kontrybucji, której niepodobna ściągnąć.

Trudno również o większy paradoks, niż wszystkie te nie szczere i obłudne rozmowy państw o rozbrojeniu. Gdyby słowa coś znaczyły, na świecie dawno zapanowałby złoty wiek pokoju i nigdy nie przyszłyby już do głosu armaty i karabiny maszynowe. Niestety, wszyscy wyklinają wojnę i jednocześnie zbroją się od głów do stóp.

Prelegent znajduje bardzo sympatyczne i ciepłe słowa, mówiąc o rzuconem przez Polskę haśle moralnego rozbrojenia. Polska, która nigdy nie prowadziła wojen zaborczych nie ma żadnego interesu w podtrzymywaniu obłędnego wyścigu zbrojeń, w dalszem kroczeniu świata tą drogą, na której końcu czyha nieobliczalna w swych skutkach katastrofa nowej wojny.

Podobnie i w sferze gospodarczej mimowoli narzuca się i wprost natrętnie skacze do oczu szereg jaskrawych paradoksów, jak to, że we Francji w której przed rokiem było 10 tys. bezrobotnych. dziś, gdy w swoich skarbcachześrodkowała ona trzy czwarte światoweago (?) zapasu złota,bezrobocie podskoczyło do groźnej cyfry miljona stu tysięcy bezrobotnych. To religja złota, doprowadzona do krańcowych konsekwencji, mści się na swoich wyznawcach. Francja pogwałciła przyrodzone prawo pieniądza, wzorem Moljerowskiego skąpca rozsiadłszy się na beczkach ze złotem, zamiast jego życiodajnym obiegiem nasycić anemiczne żyły gospodarczego życia Europy.

Plastyka tego trgicznego sta- Anglji i Stanów Zjednoczonych w stosunku do Niemiec doprowadziła do „zamrożenia" olbrzymich sum w Niemczech, które ze swej strony zasilają pieniądzmi Sowiety.

A więc państwa europejskie walczą u siebie w domu z komunizmem i jednocześnie wspierają finansowo Sowiety, teren gigantycznego eksperymentu społecznego i kuźnię nieustannych knowań międzynarodowych.

Plastyka teago tragicznego stanu rzeczy, brzemiennego w zarody przyszłych wybuchów, jest wprost przerażająca. Na czemże oprzeć oko spragnione jakiegoś motywu wiary w jutro?

Prelegent w zakończeniu swego odczytu zatrzymuje się na dwuch układach: włosko—francuskim, którym obie strony obowiązały się zrezygnować z dalszego pogłębiania wojny celnej anlogiczny polsko — niemiecki, które uprawniają do nadziei, że w Europie wschodzi już brzask zrozumienia konieczności nawrotu ze starej drogi.

Powracając z wędrówki przez rozdarte tysiącznemi sprzecznościami i pełne burzliwych wyładowań wewnętrznych fermentów życie współczesnej Europy na teren ojczysty, prelegent z dużą doza optymizmu stwierdza, że na tle tego obrazu sytuacja Polski przedstawia się stosunkowo jeszcze dość pomyślnie, gdyż mądra i przewidująca polityka rządów marszałka Piłsudskiego zapewnia jej spokój wewnętrzny, równowagę budżetową i mocno ustabilizowaną walutę.

Naród polski jest bardzo wytrzymały, a klucz zagadki tej wytrzymałości, to zahartowany w tylu ogniowych próbach patrjotyzm polski, w imię którego każdy polak najcięższe krzywdy i prywacje składa na ołtarzu Ojczyzny i uparcie wierzy w zmienność najgorszego nawet losu.

(m. ł.).

# Pesymizm w Genewie.

(Przez telefon z Genewy).

Przed trzema tygodniami zgromadzeni w Genewie dyplomaci i wojskowi rozjeżdzali się na wypoczynek świąteczny. Na ostatniem przed tą przerwą posiedzeniu komisji generalnej konferencji rozbrojeniowej uczynili rachunek sumienia z prac — dokonanych czy niedokonanych — w ciągu 6-ciu tygodni obrad konferencji. W kilku przemówieniach stwierdzono, że z najróżniejszych przyczyn nie można było dotąd rozpocząć prawdziwej roboty nad rozbrojeniem.

Zdając sobie sprawę z tego, przyrzeczono światu i sobie solennie przystąpić do pracy z całą pilnością natychmiast po wakacjach wielkanocnych i odbywać posiedzenia nawet dwa razy dziennie po kilka godzin, ażeby jaknajwięcej materjału przedyskutować i odesłać do komisyj technicznych, którym poruczona jest żmudna robota opracowywania szczegółów rozbrojenia świata.

Dzisiaj, po przerwie świątecznej zjechali się do Genewy znów wszyscy. Wystarczyło jednak kilka godzin rozmów i obserwacyj w kuluarach ligi narodów, ażeby zorjentować się, że depresja ogarnęła delegatów wszystkich państw bez wyjątku.

Problem rozbrojenia nie istnieje w oderwaniu, nie wisi w powietrzu niezależnie od wszystkich innych zagadnień, zaprzątających w tej chwili umysły mężów stanu całego świata. Nad rozbrojeniem zastanawiają się ci sami ludzie, którzy myśleć muszą o znalezieniu sposobu wyprowadzenia świata z katastrofalnej sytuacji gospodarczej.

Ci sami ludzie, którzy obmyślać muszą pomoc dla bankrutujących państw naddunajskich i którzy targować się muszą z Niemcami o spłatę reparacyj i długów — ci sami myśleć i mówić — i może decydować muszą o rozbrojeniu.

Przed przerwą świąteczną uczestnicy konferencji rozbrojeniowej rozjeżdżali się w przekonaniu, że zobaczą się znów po trzech tygodniach i wzajemnie na obliczach swoich oglądać będą zadowolenie z powodu wynalezienia środków ratunkowych dla Austrji, Węgier, Grecji, Bułgarji i szeregu innych państw, stojących w przededniu krachu finansowego, a mogących pociągnąć za sobą w przepaść nawet najmożniejszych.

Rozjeżdżali się uczestnicy konferencji rozbrojeniowej i niejeden z nich żywił przekonanie, że druga tura elekcji prezydenta Rzeszy Niemieckiej przyniesie tak znaczny odpływ głosów, oddanych Adolfowi Hitlerowi, że osoba ta, której awanturnicze istnienie spędza sen z powiek najbardziej nawet optymistycznych zwolenników utrzymania pokoju świata, usunie się przynajmniej na czas najbliższy z powierzchni życia politycznego Niemiec.

Rzeczywistość obeszła się z temi nadziejami jak najbrutalniej. Konferencja londyńska, poświęcona omówieniu sposobu ratowania państw naddunajskich, zakończona została fiaskiem nieukrywanem przez nikogo i niepokrytem nawet zwykłemi w takich wypadkach frazesami międzynarodowego żargonu dyplomatycznego

Adolf Hitler uzyskał w drugim dniu wyborczym 13 miljonów głosów, podczas gdy przed czteroma tygodniami oddano mu 11 miljonów głosów. Liczba zwolenników wodza ultranacjonalistycznych Niemiec wzrasta w tempie lawinowem. Dziś w Genewie mówi się tylko o fiasku konferencji londyńskiej i o rezultatach elekcji niemieckiej. Mówi się w tonie bardzo mało mającym wspólnego z akcentami wesołości. A spodziewać się trzeba tonów jeszcze bardziej minorowych po dniu 24 kwietnia r. b. — po dniu wyborów do sejmu pruskiego, w których paść może demokratyczno-socjalistyczny rząd Brauna i Severinga, a w prowincji pruskiej, obejmującej Berlin, mogą dojść do władzy ministrowie Hitlera i Hugenberga, o ile nawet nie samego tylko Hitlera.

Jakikolwiek optymizm pod tym względem byłby jedną jeszcze omyłką, jednem jeszcze nieporozumieniem. Dlatego — bez złudzeń: konferencja rozbrojeniowa będzie trwać, będzie czynić pozory pracy, ale w okresie najbliższych tygodni i miesięcy nie będzie mogła posunąć problemu rozbrojenia świata ani o krok naprzód w kierunku jego rozwiązania.

„ISKRA".

# Przestępczość w Polsce

## według danych głównego urzędu statystycznego.

Główny urząd statystyczny opracował b. ciekawe dane, dotyczące przestępczości w Polsce w roku 1931.

Jak wynika z tych danych, największa ilość zameldowań o przestępstwach dotyczyła, jak zwykle, kradzieży, których zanotowano 356.114, w tem 39.730 kradzieży z włamaniem; w ogólnej liczbie zameldowano o 6.363 kradzieżach kolejowych, 545 kradzieżach przewodów telegraficznych i telefonicznych, 9.342 kieszonkowych, 69.965 z pola i lasu, oraz 667 kradzieży koni.

Z innych przestępstw zameldowano o 597 wypadkach zdrady stanu, 131 szpiegostwa, 4.611 innych przestępstw politycznych, 456 ukrywania przestępców i ucieczki aresztantów, 2.357 buntu i oporu władzy, 7.335 innych przestępstw przeciw władzy.

889 krzywoprzysięstwa, 543 dezercji, 68 innych przestepstw przeciwko sile wojskowej i państwu, 141 przekupstwa, 246 przekupstwa urzędniczego, 54.310 zakłócenia spokoju publicznego, 2.689 potajemnego gorzelnictwa, 1.006 przemytnictwa.

12.553 włóczęgostwa i żebraniny, 63.405 opilstwa, 1.280 hazardu karcianego 3.829 podpalenia, 1.596 fałszerstwa pieniędzy, 1.521 fałszerstwa dokumentów, 1.655 fałszerstwa innego rodzaju.

1.502 morderstwa i zabójstwa, 1.337 spędzenia płodu, 11.518 innego rodzaju pozbawienia życia.

1.766 podrzucenia dziecka, 1.237 przestępstw na tle seksualnem, 36 handlu żywym towarem, 5.624 inn. przestępstw przeciwko moralności, 142 bigamji.

18.939 przywłaszczenia i sprzeniewierzenia, 1.309 rozboju i rabunku, 11.095 kłusownictwa, 1.511 paserstwa, 30.556 oszustwa, 5.624 lichwy oraz o 1.105 wypadkach wymuszenia.

# Dziesięciodniowy kurs oświaty pozaszkolnej w Sosnowcu.

Staraniem zarządu powiatowego zw. polskiego nauczycielstwa przy współpracy inspektora szkolnego, kuratorjum i min. WR. i OP. odbędzie się w terminie od 20 do 30 kwietnia br. dziesięciodniowy kurs oświaty pozaszkolnej.

Na kurs przyjętych będzie 30 nauczycieli z powiatu oraz 15 osób ze stowarzyszeń, do których związek wysłał zaproszenie. Koszty kursu wyniosą ponad 1500 zł. Kurs będzie internatowy ze świetlicą.

Wykłady obejmują cztery zasadnicze działy pracy: podstawy pracy społeczno - oświatowej, formy współczesnej pracy oświatowej, zagadnienie ogólne, ćwiczenia praktyczne oraz praca świetlicowa, ćwiczenia praktyczne obejmują także wycieczki w teren.

Na kursie wykładać będą pp.: kurator okręgu szkolnego **dr. E. Nowicki z Krakowa, dr. L. Goldecheider, ref. kuratorjum K. Kowicki, Chmielewski, Wróblówna, Magryta, K. Szybińska, ministerjalny wizytator J. Cierniak i inni.**

Kurs stanowi grupę zamkniętą bez hospitantów, ze względu na szczupłość miejsca. Słuchacze korzystać będą ze wspólnych kwater i wyżywienia internatowego. Cała akcja kursowa skupiać się będzie na terenie seminarjum męskiego przy ul. Wawel 1 w Sosnowcu.

W konferencji przygotowawczej wzięli udział: prezes zarz. powiatowego **p. Ant. Gębicki, ref. oświatowy związku p. Augustyn z Porąbki, czł. zarz. p. Kwiatkowski, z ram. kuratorjum ref. społeczny p. Kowicki, inspektorzy pp.: Luchowiec, Frysztak, Błasiński i przewodniczący rady szkolnej powiatowej p. Wł. Mazur.**

# Do piątku kop. „Saturn" będzie unieruchomiona.

## CZĘŚCIOWE WYMÓWIENIE PRACY ROBOTNIKOM.

Jak to już donosiliśmy, kopalnia „Saturn", wskutek braku zamówień, zwalnia częściowo robotników z pracy, jak również ogranicza ilość dni pracy w tygodniu.

W ub. sobotę otrzymało wymówienie 90 robotników. Prawdopodobnie w najbliższym czasie dyrekcja kopalni przeprowadzi dalsze redukcje.

W ub. tygodniu kopalnia „Saturn" przez kilka dni była całkowicie unieruchomiona. Na kopalni zatrudnieni jedynie byli robotnicy pracujący przy obserwacji i personel techniczny. Dyrekcja kopalni, chcąc upozorować unieruchomienie kopalni ogłosiła w dniach tych świętówki.

Jak się obecnie dowiadujemy praca na kop. „Saturn" będzie przerwana do piątku b. tygodnia.

Czy później kopalnia uruchomiona zostanie normalnie — narazie nie wiadomo.

W każdym bądź razie spodziewać się należy, że praca na kopalni nie będzie trwała więcej, jak 3 — 4 dni w tygodniu.

# Zlikwidowanie strajku w fabryce Zieleniewskiego w Dąbrowie.

## CZY FABRYKA PRACUJE, CZY JEST ZAMKNIĘTA?

Wczoraj w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się konferencja, celem zlikwidowania, trwającego już od pięciu dni strajku robotników w fabryce Zieleniewskiego w Dąbrowie.

Strajk, jak podawaliśmy wywołany został wskutek wstrzymania robotnikom deputatów węglowych.

Konferencja odbyła się pod przewodnictwem inspektora pracy, **inż.Federowicza** przy współudziale przedstawicieli dyrekcji fabryki i delegatów robotników.

W czasie pertraktacyj, przedstawiciele fabryki uporczywie stali przy wysuniętych przez siebie warunkach, nie zgadzając się na żadne ustępstwa, oświadczając jednocześnie w sposób kategoryczny, że o ile robotnicy nie wrócą do pracy, fabryka zostanie zamknięta na czas bliżej nieokreślony.

Konferencję zakończono ostatecznie w ten sposób, że robotnicy przerwą strajk i wrócą zaraz do pracy (to znaczy wczoraj) lecz z zastrzeżeniem, że dalsze pertraktacje w tej sprawie zostaną wznowione dnia następnego, t. j. dziś.

Pertraktacje te mają być prowadzone wyłącznie pomiędzy dyrekcją fabryki i robotnikami, bez udziału inspektora pracy.

Należy zarazem zaznaczyć, że jeszcze wczoraj rano, kiedy robotnicy w liczbie 40 zgłosili się do pracy, oznajmiono im, że fabryka została zamknięta.

# Zjazd przedstawicieli kolonij letnich

**W Katowicach odbył się zjazd organizacyj, zajmujących się prowadzeniem kolonij letnich. Woj. kieleckie reprezentował członek powiatowgo komitetu będzińskiego.**

**Na zjeździe wysunięto następujące dezyderaty: Mimo poważnego kryzysu gospodarczego dzieci polskie nie powinny odczuwać ciężkiej doli. Na kolonje wysyłać należy przedewszystkiem dzieci bezrobotnych. Wobec dużej ilości bezrobotnych kolonje winny być dwutygodniowe, aby jaknajwiększa ilość dzieci mogła odetchnąć świeżem powietrzem. Stwierdzono, że teror niemiecki na Śląsku Opolskim powiększa się z każdym rokim, do czego przyczynia się duchowieństwo katolickie, niemieckie.**

**Z Niemiec sprowadzać należy na kolonje stuprocentowy element polski. Los dzieci z Niemiec winien interesować społeczeństwo.**

**Należy tworzyć komitety grodzkie, gminne, powiatowe i rozpocząć akcję organizacji kolonij letnich. W miastach większych winny zająć się tą akcją wydziały opieki społecznej. Stowarzyszenia, kluby sportowe winny się poczuwać do współpracy. Stowarzyszenia w tym okresie na rzecz kolonij winny urządzać dochodowe imprezy.**

**Tylko zespolenie wszystkich sił społecznych może utrzymać akcję kolonij letnich!**

# Posiedzenie rady miejskiej w Dąbrowie

Onegdaj odbyły się dalsze obrady sobotniego posiedzenia rady miejskiej w Dąbrowie, wskutek nie wyczerpania porządku dziennego.

Na posiedzeniu tem upoważniono zarząd miasta do zaciągnięcia krótkoterminowej pożyczki, w wysokości 100 tysięcy złotych, celem uregulowania zobowiązań magistratowi na rok budżetowy 1932-33. Dalej uchwalono w pierwszem czytaniu dodatkowe zabezpieczenie hipoteczne długoterminowej pożyczki w obligacjach komunalnych B. G. K. w sumie nominalnej 556 tysięcy złotych w złocie.

W wolnych wnioskach radny **Kicki** złożył interpelację w sprawie spieszniejszego otrzymania od ministerjum spraw wewnętrznych koncesji na światło dla Dąbrowy. W związku z tem uchwalono, aby prez. **Madeyski** wraz z członkiem prezydjum udali się w tej sprawie do ministerjum w Warszawie i na miejscu interpelowali o jaknajszybsze otrzymanie koncesji.

# W sporze o płot zastrzelił sąsiada.

## Zabójca skazany został na 3 lata więzienia.

**Onegdaj sąd okręgowy rozpoznawał sprawę 21-letniego Mieczysława Figury (Cianowice, pow. olkuski), oskarżonego o zabójstwo.**

**Figura z sąsiadem Józefem Rogożem żyli w niezgodzie. Powodem nieporozumień było podwórze.**

**Krytycznego dnia Figura nie pozwolił Rogożowi niszczyć płotu okalającego jego zagrodę. W odpowiedzi na to posypały się obelżywe słowa i grad kamieni.**

**Figura pobiegł po fuzję i strzelił w stronę Rogoża.**

**Strzał był śmiertelny. Rogoż padł na ziemię z przestrzelonem sercem.**

**Figura tłumaczył się, że ciągłe niesnaski z sąsiadem wyprowadziły go z równowagi, nie mógł więc nad sobą zapanować.**

**Sąd skazał Figurę na 3 lata więzietylko przestraszyć.**

**Sąd skaazł Figurę na 3 lata więzienia, zamieniającego dom poprawy, z pozbawieniem praw.**

# KRONIKA.

## KALENDARZYK.

| Kwiecień 13 Środa | Dziś: Justyny<br>Jutro: Walerjana<br>Wschód słońca: 45.5<br>Zachód słońca: 18.35 |
| --- | --- |

## RADJO

WARSZAWA.

Środa, 13 kwietnia.

11.20. Kom. meteor. 11.45. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. nast. 12.10 Płyty. 13.20. Urz. kom. Państw. Inst. Met. 13.35. Płyty. 14.55. Płyty. 15.05. Kom. gospod. 15.15. Wiad. Tow. Kooperatystów. 15.25. Odczyt z cyklu dla maturzystów. 15.45. Kom. dla żeglugi i rybaków. 15.50. Odczyt z cyklu dla maturzystów. 16.15. Kom. Państw. U. W. F. i Państw. Zw. Sport. 16.20. Wśród książek. 16.40. Utwory skrzypc. 16.55. Angielski. 17.10. Las a społeczeństwo. 17.35 Fantazje operowe. 18.50. Rozmaitości. 19.15. Kom. roln. 19.25. Program na dz. nast. 19.30. Wiad. sport. 19.35. Płyty. 19.45. Pras. Dz. Radj. 20.00. Feljeton muz. z Krak. 20.15. Piosenki. 20.45. Utwory fortep. 21.30. Kwadrans lit. Opowiadanie Rudyarda Kiplinga z życia Anglików w Indjach p. t. Przyjaciel przyjaciela. 21.45. Recital skrzypc. 22.30. Dodatek do Pras. Dz. Radj. 22.35. Urz. kom. Państw. Inst. Met i kom. policyjny. 22.45. Odczyt w jęz. ang. 23.00. Muzyka tan.

WARSZAWA.

Czwartek, 14 kwietnia.

11.20. Kom. meteor. 11.45. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.58 Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Urz. kom. Państw. Inst. Met. 12.15. Odczyt leśniczy p. t. Pielęgnacja szkółek i upraw leśnych. 12.35. 23 koncert szkl. z Filh. Warsz. 14.45. Płyty 15.05. Kom. gospod. 15.15. Kom. LOPP. 15.25. Odczyt z cyklu dla maturzystów 15.45. Kom. dla żeglugi i rybaków. 15.50. Program dla dzieci. 16.20. Francuski. 16.40. Muzyka lekka. 17.10. Odczyt z Krak. 17.35. Koncert kameralny. 18.50 Rozmaitości. 19.15. Skrzynka poczt. roln 19.25. Program na dz. nast. 19.30. Wiad. sportowe. 19.35. Płyty. 19.45. Pras Dz. Radj. 20.00. Feljeton p. t. Chiny proszą o głos. 20.15 Muzyka lekka. 20.45. Słuch. pp. t. Peer Gynt. 22.15. Dodatek do Pras. Dz. Radj. 22.20. Koncert szopenowski. 22.50. Urz. kom. Państw. Inst. Met. i kom. polic. 23.00. Muzyka tan.

KATOWICE.

Środa, 13 kwietnia.

11.45. Codz. Przegląd Prasy Polsk. z Warsz. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Koncert z płyt gramof. 13.20. Kom. meteor. 14.55. Kom. Polsk. Zw. Zrz. Gospodarstwa Woj. Śl. 15.05 Tr. z Warsz. 15.15. Intermezzo muz. 15.25. Odczyty z Warsz. 16.10. Różne bajeczki. 16.20. Wśród książek. 16.40. Skrzynka poczt. 16.55. Angielski. 17.10. Tr. z Warsz. 18.50 Rozmaitości. 19.05. Odcinek powieśc. 19.20. Gospodyni śląska 19.40. Kom. Zw. Mł. Polsk. 19.45. Pras. Dz. Radj. z Warsz. 20.00. Feljeton muz. z Krak. 22.40. Program na dz. nast. 22.45. Intermezzo muz. 23.00. Skrzynka poczt. w jęz. franc.

—ooo—

**CYRK STANIEWSKICH**
**(ul. Teatralna).**

Dziś w środę 2 przedstawienia o 4-ej **popołudniu i 8.30 wiecz.** Na przedstawienie dzienne **ceny** zniżone.

## TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś w **Będzinie** — sala kina „Nowości" — dwa widowiska sztuki **E. Ricea** „**Ulica**"; pierwsze o godz. 6-ej popoł., drugie o 9-ej wiecz. Ceny od 1 do 3 zł. Przedsprzedaż biletów w cukierni p. Czerwińskiej.

**„Ulica" po cenach najniższych.** W czwartek, 14 i w piątek 15 bm. odbędą się dwa ostatnie widowiska sensacyjnej sztuki **E. Ricea „Ulica"**. Aby dać możność najszerszym sferom publiczności ujrzenia tej przebojowej sztuki, dyrekcja teatru zniżyła ceny do minimum — loże i parter po 1 zł. (jednym zł.), balkon i galerja po 50 gr.).

**W sobotę, 16 bm.** o godz. 8.30 wiecz. premjera wesołej komedji **Armonta i Gerbidona pt. „Szkoła kokot".** Humor i zabawne sytuacje, oraz kapitalne role, dające artystom duże pole do popisu, niewątpliwie zapewnią sztuce powodzenie. Doskonały przekład **Włodzimierza Perzyńskiego,** podkreśla wartość sytuacyj i djalogów. W roli głównej wystąpi nowozaangażowana artystka p. **Wanda Zbierzowska,** która występowała na naszej scenie przed kilku laty. Sztukę reżyseruje p. **E. Szafrański.**

—ooo—

## Ogólna.



—ooo—

## Z KIELC.

(k) **Z wojewódzkiego komitetu do spraw finansowych.** W ub. niedzielę, donosiliśmy o ukonstytuowaniu się wojewódzkiego komitetu do spraw finansowo — rolnych pod przewodnictwem p. woj. Paciorkowskiego.

Zebranie było poświęcone zapoznaniu się z wydanemi w ubiegłym miesiącu ustawami, zmierzającemi do sanacji stosunków finansowych w rolnictwie, oraz wewnętrzną organizacją komitetu i biura wojewódzkiego do spraw finansowo — rolnych.

Obecnie postanowiono uzupełnić skład komitetu przez zaproszenie przedstawiciela ministerjum sprawiedliwości oraz oddziału zw. rewizyjnego spółdzielni rolniczych, syndykatów rolniczych i spółdzielni rolniczo—handlowych.

Po zorganizowaniu biura, komitet przystąpi do rozszerzenia swych agend na powiaty przy lokalnych organizacjach społeczno - rolniczych. Biuro wojewódzkiego komitetu do spraw finansowo - rolniczych mieści się przy urzędzie wojewódzkim w Kielcach.

(k) **Ważne dla pp. Hofmanów!** Z Mogilnicy lub z Kielc wyemigrował jeszcze przed wojną do południowej Ameryki polak, niejaki Hofman i dorobił się tam znacznego majątku, który obecnie wynosi 35 miljonów złotych. Hofman zmarł niedawno, nie pozostawiwszy spadkobierców. Krewni zmarłego, mieszkający w okolicach Radomia i w samym Radomiu, podjęli obecnie starania o zdobycie tego wielkiego spadku. Założyli oni „spółkę familijną" celem dochodzenia swych praw i w tym celu otworzyli w Warszawie przy ul. Złotej specjalne biuro, do którego zgłaszać się mają pp. Hofmanowie z całej Polski.

(k) **Pożar.** We wsi Sielec, gm. Machory, pow. opoczyńskiego, w piwnicy, krytej słomą, u Pocka Józefa powstał pożar, który następnie przeniósłszy się na sąsiednie zabudowania, zniszczył ogółem 21 zagród gospodarskich. Ogólne straty wynoszą około 59.600 zł. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

(k) **Kradzieże.** Frajman Zofji, aplikantce sądu okręgowego w Kielcach, zam. przy ulicy Sienkiewicza nr. 7, w czytelni publicznej przy ul. Wesołej nr. 25, złodziej skradł z kieszeni palta 13 zł. 25 gr. wraz z portmonetką.

— Frydmanowi Dawidsonowi, zam. w Kielcach przy ul. Sienkiewicza nr. 68, służąca Lenartowicz Marjanna, skradła różną garderobę damską, wartości 30 zł., poczem zbiegła.

— Bednarz Franciszek, zam. w Kielcach przy ul. Koziej nr. 10, zameldował, że służąca jego Żak Marjanna, podczas nieobecności domowników, z niezamkniętej szuflady biurka skradła 19 zł.

## Z SOSNOWCA

(s) **Uroczystość harcerska.** W dniu 10 bm. o godzinie 3 popoł. odbyła się w lokalu szkoły powszechnej nr. 3 uroczystość harcerska zorganizowana staraniem żeńskiego hufca sosnowieckiego. Uroczystość rozpoczęła się przyrzeczeniem 38 harcerek, poprzedzonem hymnem harcerskim. Bardzo miły program urozmaiciło okolicznościowe przemówienie, wygłoszone przez druhnę Janinę Bemównę, komendantkę chorągwi żeńskiej.

O godzinie 6 wieczorem rozentuzjazmowana, rozśpiewana i bardzo zadowolona gromadka złożona z 200 harcerek rozeszła się do domu.

(s) **Usiłowanie samobójstwa.** W dn. 11 bm. usiłował pozbawić się życia przez wypicie esencji octowej Stanisław Twardowski, właściciel sklepu spożywczego na kolonji Niemce.

W stanie groźnym przewieziono go do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku były nieporozumienia z żoną.

(s) **Kradzież rewolweru i pieniędzy.** Jerzy Klimaszewski (1 maja 18) zameldował w komisarjacie, że w kinie skradziono mu z kieszeni rewolwer, wart. 100 zł.

— Ze sklepu rzeźniczego Pesli Fiszer (Piłsudskiego 62) skradziono około 300 zł. gotówką.

—oOo—

## Z BĘDZINA.

(b) **„Ulica“ w Będzinie.** W dniu dzisiejszym w sali kina „Nowości“ zespół teatru miejskiego z Sosnowca odegra dwukrotnie przebojową sztukę **E. Ricea „Ulica“**. Pierwsze widowisko odbędzie się o godz. 6-ej popoł., drugie o 9-ej wiecz. Pomimo trudności technicznych, i kosztów, związanych z przewiezieniem dekoracyj i zespołu, składającego się z 35 osób, dyrekcja teatru cen nie podwyższyła. **„Ulica“** ilustruje życie dzielnicy robotniczej Nowego Jorku, prawda życiowa i głębokie problemy społeczne, oraz niezwykła wartość widowiskowa, zapewniły jej na wszystkich scenach świata rekordowe powodzenie.

(b) **Święcone u harcerzy w Łagiszy.** Zwyczajem lat ubiegłych zostało urządzone w ubiegłą niedzielę przez drużyny harcerskie w Łagiszy tradycyjne święcone. W imieniu harcerstwa witał gości drużynowy Ant. Łaszczyk, następnie, poświęcając dary przemawiał proboszcz miejscowy a kapelan drużyn ks. Teofil Banach. Dalej przemawiali kierownik szkoły powszechnej p. Fr. Radupcki i prezes koła przyjaciół harcerstwa p. Br. Otrębski. W serdecznym nastroju, przy herbatce mile spędzono wieczór.

(b) **Kradzieże.** Mieszkańcowi Wojkowia Komornych, J. Kowalskiemu skradziono onegdaj na dworcu w Będzinie z kieszeni płaszcza portmonetkę, w której było 75 zł.

— Z mieszkania Fr. Wincentówny, zam. przy ul. Czeladzkiej 3, skradziono garderobę, wartości 45 zł.

G. Foryś, ul. Modrzejowska 76, zameldował w komisarjacie policji, że skradziono mu wóz (nowy), wartości 200 złotych.

— Z ogrodu należącego do przytułku starców w Okradzionowie, skradziono 21 szt. drzewek owocowych, wartości 100 zł.

# Praca strzelecka w Zagłębiu.

### KONCENTRACJA I ĆWICZENIA — NOWE - ODDZIAŁY — KURS PŁYWACKI.

Powiatowy komendant p. w. por. **Nowakowski** przystąpił do przeprowadzenia koncentracji oddziałów w poszczególnych ośrodkach powiatu będzińskiego. Pierwsza taka koncentracja odbyła się ubiegłej niedzieli w Gołonogu, na którą przybyły oddziały czynne z Dąbrowy, Będzina, Strzemieszyc, Porąbki, Niemiec, Zagórza, Klimontowa i miejscowy w liczbie około 200 umundurowanych strzelców. Koncentrację zaszczycili swoją obecnością pp. przewodniczący powiatowego komitetu p. w. i w. f. starosta **Boxa** i dowódca 23 p. a. l. pułkownik **Rarogiewicz.** Oddziały podzielone na trzy grupy, wzięły udział w ćwiczeniach, które prowadził por. **Nowakowski** przy pomocy komendantów kompanij strzeleckich: 2-giej por. rez. **D. Hanaka** i 3-ciej ppor. rez. **Kołka**, oraz kadry zawodowej podoficerów p. w. i komendantów oddziałów. Ćwiczenia odbywały się na świeżem powietrzu i obejmowały boks, strzelectwo, wyszkolenie bojowe, indywidualne strzelców i t. p. Pomimo nie bardzo sprzyjających warunków atmosferycznych strzelcy wykazali dużą sprawność bojową i zamiłowanie do prac p. w., przybywając licznie do Gołonoga. Do przeprowadzenia ćwiczeń pg. specjalnie opracowanego programu przez por. Nowakowskiego przyczynił się w dużej mierze p. pułkownik Rarogiewicz, udzielając pomocy w postaci wypożyczonego sprzętu wojskowego i technicznego.

W tym samym czasie por. **Ślusarczyk** przeprowadził całodzienne ćwiczenia bojowe z 1-wszą kompanją strzelecką w Sosnowcu na Dębowej — Górze, a władze powiatowe Z. S. w osobach wiceprezesa **S. Abratańskiego**, komendanta **Z. Nowary** i sekretarza **T. Draganowskiego** wzięły udział w zebraniach organizacyjnych oddziałów w Sączowie i Ożarowicach, na które przybyli: **ks. dziekan Łupiński**, proboszcz parafji Sączów, wójt gminy **S. Małota**, kierownicy szkół **Tajchman i Jaworowski**, oraz liczne grono członków czynnych ze swoimi komendantami i instruktorami p. w. Po dłuższym referacie organizacyjnym ppor. rez. **Z. Nowary** przeprowadzono wybory w Sączowie — prezes **Tajchman**, zastępca **S. Małota**, sekretarz **Gadziszewski**, skarbnik **J. Frączek**, komisja rewizyjna — ks. dziekan **Łupiński, Zrałek i Dyszy**; w Ożarowicach — prezes **W. Jaworowski**, zastępca **S. Woś**, sekretarz **T. Konieczny**, skarbnik **S. Janota**, komisja rewizyjna — **W. Rogowski, Dworaczek i Kocot** Obowiązki komendantów pełnią już od kilku miesięcy: w Ożarowicach plut. rez. **Kubik**, w Sączowie kapral rez. **Kajdas** i instruktora p. w. kapral rezerwy **Garnczarczyk.**

Na zakończenie zebrani odśpiewali I-szą Brygadę i wnieśli okrzyk na cześć twórcy związku strzeleckiego marsz. J. Piłsudskiego.

W najbliższym czasie odbędą się zebrania organizacyjne nowych oddziałów w Maczkach i Rogoźniku, oraz zostanie urządzony w Sosnowcu suchy kurs nauki pływania dla pań i panów, który będzie prowadził zawodowy wykładowca z ośrodka w. f. w Katowicach. Wykłady w poniedziałki i piątki od godziny 18.30 do 19.30. Po opanowaniu suchego kursu, uczestnicy będą brali udział raz tygodniowo w ćwiczeniach pływackich w basenie katowickim. Zgłoszenia kierować pod adresem komendy powiatu związku strzeleckiego w Sosnowcu — skrzynka pocztowa 109, względnie do lokalu przy ulicy Dęblińskiej nr. 13, gdzie również można uzyskać bliższych informacyj.

# Posiedzenie komitetu okręgowego P. C. K.

## oraz walne zgromadzenie delegatów P. C. K. woj. kieleckiego w Kielcach.

### ODZNACZENIE SZEREGU OBYWATELI ZA ZASŁUGI POŁOŻONE NA POLU PRACY CZERWONOKRZYSKIEJ.

W sali urzędników państwowych w Kielcach, odbyło się pod przewodnictwem wojewody Paciorkowskiego, jako prezesa, posiedzenie komitetu okręgowego P. C. K., z udziałem prezesów oddziałów P. C. K. z terenu województwa kieleckiego.

Na porządku dziennym były sprawy programu prac oraz budżety na rok 1932 okręgu oraz oddziałów P. C. K.

Ze złożonych sprawozdań wynika, że praca czerwonego krzyża na terenie województwa kieleckiego rozwija się coraz lepiej.

Na pierwsze miejsce wybijają się oddziały w Sosnowcu, Kielcach oraz Częstochowie.

Po posiedzeniu komitetu odbyło się doroczne walne zebranie delegatów okręgu P. C. K. w którem brali udział przedstawiciele oddziałów z Częstochowy, Jędrzejowa, Kielc, Radomia, Sandomierza, Skrżyska, Sosnowca i Zagożdżona.

Obrady zagaił rejent W. Janiszowski, w zastępstwie chorego prezesa zarządu okręgu B. Sosnowskiego. Obradom przewodniczył dr. K. Ryder, prezes zarządu oddziału P. C. K. w Sosnowcu.

W czasie obrad zostali odznaczeni odznakami honorowemi P. C. K. pp.: prokurator **B. Wilkowski, dyr. St. Znamirowska, A. Łosiewiczówna oraz B. Jachimowska** za szczególne zasługi położone na polu pracy czerwonokrzyskiej.

## ZEBRANIE Z.Z.Z. W GRODŹCU.

W ubiegłą niedzielę w lokalu p. Jędrycha w Grodźcu odbyło się organizacyjne zebranie członków Z.Z.Z. Udział w zebraniu wzięło zgórą 100 osób.

Referat o sytuacji gospodarczej w Polsce wygłosił generalny sekretarz p. Bogner, referat o ubezpieczeniu robotników na starość wygłosił poseł Konieczko.

W dyskusji nad referatami zabrali głos p.p.: Małczyk, Sznajder, Pasek, W. Drożdż i inni.

Po dyskusji odbyły się wybory nowego zarządu, w skład którego weszli p.p.: **Wł. Drożdż, W Gliński, Jan Kędzior, A. Machajski i W. Gomszczak.** Do komisji rewizyjnej p.p.: **J. Zych, Al. Czaja i St. Kwinta.**

## Z CZELADZI.

(c) **Organizacyjne zebranie komitetu obchodu 3-go maja w Czeladzi.** W nadchodzący piątek w magistracie czeladzkim odbędzie się organizacyjne zebranie komitetu obchodu uroczystości 3-go maja w Czeladzi. Zebranie rozpocznie się o godz. 6.30 wieczorem punktualnie.

(c) **Z posiedzenia miejskiej komisji P. W. i W. F. w Czeladzi.** W ubiegły poniedziałek miejska komisja P. W. i W. F. w Czeladzi obradowała nad ostatecznem ustaleniem porządku obrad do walnego zebrania, które odbędzie się w czwartek o godz. 6 wiecz. w magistracie oraz odczytano sprawozdanie z działalności poszczególnych członków zarządu.

Sprawozdania te po uzgodnieniu i całkowitem opracowaniu na posiedzeniu komisji zostaną złożone na walnem zebraniu. W związku z walnem zebraniem zarząd miejskiej komisji sporządził listę członków, posiadających prawo głosu, oraz sporo czasu poświęcił opracowaniu preliminarza budżetowego na przyszły rok.

Zarząd m. komisji rozpatrzył również wynik rozegranego turnieju szachowego, o mistrzostwo Czeladzi, do którego stanęło 5 organizacyj. Tytuł mistrza na rok bież. po zaciętej walce zdobył dom ludowy na Saturnie (21 i pół pkt.), jako nagrodę otrzymał — szachy i dyplom, vicemistrzem został harcerz Saturna (21 pkt.), nagroda — podręcznik gry do szachów i dyplom, trzecie miejsce zajął P. i. o. n. z Piasków (20 pkt.), nagroda — dyplom.

Co się tyczy budowy strzelnicy małokalibrowej na boisku sportowem, to miejska komisja poczyniła już poważne starania i należy się spodziewać, że w niedługim czasie rozpocznie się jej budowa. Plany i kosztorysy są już zatwierdzone.

Dla uświetnienia obchodu uroczystości w dniu 3 maja, na wzór lat ubiegłych postanowiono urządzić rano marsz wojskowy na 10 kilometrów dla drużyn P. W. oraz zawody lekko-atletyczne popołudniu.

—oOo—

## Z DĄBROWY.

(d) **Odczyt.** Dziś, tj. dn. 13 kwietnia br. w Dąbrowie przy ul. 3-go maja 4, p. Leonard Zemła prezes akademickiego klubu pracy społecznej w Zagł. Dąbrowskiem wygłosi odczyt pt. „Meteorologja i jej zastosowanie w życiu codziennem“. Początek o g. 19. Wstęp wolny.

# Mąż za miljony

(POWIEŚĆ)

134

Nagły i tajemniczy wyjazd Gabrjeli z Paryża zainteresował niezmiernie sferę, w której żył markiz de Valandelle. Przyjaciele jego badali i snuli rozmaite domysły, lecz nikt nie wiedział przyczyny rzeczywistej. Zajmowano się również niezmiernie nową jego przyjaciółką, piękną nieznajomą, z którą pokazywał się wszędzie, nazywaną powszechnie Damą w szmaragdach. I o niej nikt nic pewnego nie wiedział, zgadzali się tylko wszyscy, że wejście jej w świat przypadło właśnie ze zniknięciem Gabrjeli.

Magdalena Gallier przyjmowała wiele osób w swym pałacyku przy ulicy de la Faisanderie, ale zachowanie się jej i życie różniło się bardzo od życia innych kobiet, znajdujących się w tej samej pozycji. Podziwiano nie tylko jej piękność, lecz i rozsądek, inteligencję i poczucie godności. Mówiono o niej z uszanowaniem, a odwiedzający ją przyjaciele Celestyna okazywali jej szacunek.

Markiz de Valandelle, coraz więcej w niej zakochany, zadawalniał się z przyjętego na się zobowiązania i zadawalniał się tylko pozwoleniem ucałowania jej ręki. W zadaniu, jakie sobie wytknęła, szedł za nią bez szemrania, okazywał jej poświęcenie i wierność bez granic.

Magdalena, mimo niepowodzenia swych usiłowań w celu odszukania zabójcy swego dziecka, nie zniechęcała się. Ale gdy zebrania i wycieczki rozmaite nie doprowadziły do żadnego rezultatu, wtedy przebrana za robotnicę, w towarzystwie markiza, również przebranego, zwiedzała domy gry i różne miejsca zabaw.

— Tracimy czas napróżno... i nigdy go nie znajdziemy — mawiał brabia zrozpaczony.

— Znajdziemy, jestem tego pewną — odpowiadała mu. — Jakiś głos wewnętrzny mówi mi, że zbrodniarz ten nie ujdzie kary. Inaczej, Bóg nie byłby sprawiedliwym, a ja wierzę w Jego sprawiedliwość!

Niespodziewane zjawienie się Gabri sprawiło wrażenie, na jakie ona rachowała. Dawni jej liczni przyjaciele, zarówno jak i liczniejsze jeszcze rywalki zdziwili się bardzo świetnem jej wystąpieniem. Mężczyźni witali ją z radością, kobiety, te zwłaszcza, które jej najwięcej nienawidziły, uśmiechały się do niej przy spotkaniu się na spacerze.

Pewnego wieczoru, gdy Juljusz z swą przyjaciółką zjawił się w jednej z restauracji, powitał ich ogólny okrzyk zdziwienia.

— Ach, więc to dlatego — rzekł baron Vervey do Gabri — przed ślubem hrabiego rozpytywałaś mnie pani tak szczegółowo o marszrutę jego podróży!

— A naturalnie — odrzekła śmiejąc się.

— Więc miałaś pani pewien projekt...

— Tak, projekt, który, jak pan widzisz, udał mi się w zupełności...

— Znam kogoś, którego powrót pani doprowadzi do wściekłości...

— Kogoż to?

— Naszego przyjaciela, Celestyna de Valandelle.

— Nie wierzę w to. Czy zawsze zakochany w swojej gąsce?

— Więcej niż kiedykolwiek. Dama w szmaragdach tak dalece zawróciła mu głowę, iż zdaje się, że się z nią ożeni....

— Po takim głupcu wszystkiego spodziewać się można! — odrzekła napozór obojętnie, lecz w głosie jej czuć było wściekłość i zazdrość.

— Cóż to za jedna ta Dama w szmaragdach? — zapytał Juljusz de Lucenay.

— Nikt jej nie zna i nie wie skąd się wzięła — odrzekła Gabri.

— Przystojna?

— Nawet bardzo piękna! — odrzekł hr. de Saint Roman.

— Nie zgadzam się z panem... — wtrąciła Gabri — blada, figura marna, rysy twarzy wprawdzie regularne, ale bez żadnego wyrazu... i do tego ani odrobiny szyku i elegancji...

— A jednak wszyscy zachwycają się nią....

— To tylko dowodzi braku gustu u wszystkich. Ale robimy jej za wiele zaszczytu zajmując się nią. Panowie, zapraszam was z hrabią de Lucenay dziś wieczór do mnie na obiad na godzinę siódmą.

Zaproszenie zostało przyjęte, poczem Gabri siadła z Juljuszem do powozu i odjechała.

Ale zaledwie powóz ich zniknął na rogu alei gdy przed tę samą restaurację zajechała kareta, z której wysiedli markiz Celestyn de Valandelle i Magdalena i zajęli miejsce przy tym samym stole, przy którym przed chwilą siedział Juljusz z Gabrjelą.

Przypadek dziwnie mu służył i pozwolił uniknąć szukającej go wszędzie nieubłaganej jego nieprzyjaciółki.

— Kochany markizie — rzekł witając się baron de Vervey — jaka szkoda, żeś nie przybył o pięć minut wcześniej.

c. d. n.

# Tajemnice szpiegów przemysłu.

## Nauka na usługach zbrodniczego wywiadu.

Na marginesie ujawnionej ostatnio afery szpiegowskiej inż. Foksa w Zagł. Dąbrowskiem, dajemy poniżej garść szczegółów o t. zw. „szpiegostwie przemysłowem".

Obok szpiegostwa wojskowego coraz większe i bardziej dominujące znaczenie zdobywa sobie

**szpiegostwo przemysłowe,**

polegające na podstępnem uzyskiwaniu wiadomości o metodach fabrykacyjnych i wynalazkach w najpoważniejszych gałęziach przemysłu.

Szczególnie zagrożone w swych tajemnicach zawodowych są te zakłady, które dzięki długoletnim pracom laboratoryjnym zdołały odkryć nowe sposoby fabrykacji, lub też nowe metody pracy, w pierwszej linji zaś

**przemysł chemiczny.**

Praca syntetyczna i użytkowanie produktów ubocznych, od których bardzo często zależy rentowność przedsiębiorstwa, są przedmiotem najbardziej usilnego szpiegostwa.

Chcąc się uchronić przed kradzieżą wynalazków, wielkie zakłady chemiczne unikają przeważnie ich rejestrowania w urzędzie patentowym, z obawy, że mogłoby to posłużyć do ich rozpowszechnienia pod inną, zmienioną formą.

Naprzykład niemiecki trust chemiczny I. G. Farben, liczy dziesiątki tysięcy takich

**tajnych przepisów.**

Zachodzi pytanie, w jaki sposób, mimo tych środków zapobiegawczych szpiegostwo przemysłowe dochodzi do zdobywania cennych tajemnic?

Rzecz prosta, że nie chodzi tu o pozyskiwanie przepisów uwidocznionych w patentach, bo te są każdemu dostępne, ale o formułki chemiczne, wyniki eksperymentatorskie oraz organizację ruchu. Tego rodzaju danych nie można zdobyć przy powierzchownem zwiedzaniu przedsiębiorstwa, a także nie są one dostępne dla laika.

Nowoczesny szpieg przemysłowy musi posiadać głęboką wiedzę i być tęgim fachowcem w danym zakresie.

Dla zdobycia prawdziwie wartościowych tajemnic, musi on nieraz zajmować przez dłuższy czas kierownicze stanowisko w danem przedsiębiorstwie.

Z tego powodu wielkie zakłady przemysłowe przy angażowaniu takich pracowników zachowują

**najwyższą ostrożność.**

Nie dość, że kandydat musi posiadać najlepsze referencje, ale jeszcze przez dłuższy czas podlega bardzo ścisłej kontroli.

Dalszym środkiem ochronnym tajemnic danego przemysłu jest jaknajdalej idący

**podział pracy,**

aby pracownicy nie mieli poglądu na całość.

Nadto w biurach rysunkowych i laboratorjach używają najczęściej formułek i konstrukcyj szyfrowanych, tak, że odpis, albo fotografja nie dają właściwego obrazu rzeczy.

Najlepszą metodą zdobywania tajemnic przemysłowych bywa angażowanie przez firmę konkurencyjną kierowników działów na korzystniej[illegible] warunkach. Metoda ta jest zupełnie legalna, a danemu pracownikowi nie można dowieść zdrady sekretu.

Innym wypróbowanych sposobem poznania danego procesu produkcji jest

**fotografowanie objektów**

pod pozorem zwiedzenia zakładów. Wiedzą o tem przedsiębiorcy zadając wizyty tylko na podstawie zaufania godnych poleceń i legitymacji. I to jednak nie zawsze jeszcze zabezpiecza, zwłaszcza, że przemysł fotograficzny dostarcza aparatów nie większych niż zegarek bransoletkowy, dlatego pozwalają na zrobienie fotografji w czasie zwiedzania z zupełnym zachowaniem pozorów. Fotograf ukrywa aparat w klapie, w kieszonce od kamizelki, albo guzik od płaszcza. Mikroskopijne małe soczewki są prawdziwym cudem precyzji. Można za ich pomocą bez zwrócenia czyjejkolwiek uwagi odfotografować aparaty, rysunki i tabele. Zdjęcia wielkości milimetra lub jeszcze mniejsze po powiększeniu dają się doskonale odcyfrować.

Ażeby się przed tem zabezpieczyć, wprowadziły wielkie zakłady przemysłowe odpowiednie środki ostrożności. Po zwiedzeniu zakładu wprowadza się gościa do pokoju, opatrzonego specjalnemi lampami, których promienie X przenikają metal kasety filmowej i niszczą podrobione zdjęcia.

Jak z tego widzimy, walka o tajemnice przemysłowe jest z obu stron prowadzona przy pomocy najbardziej wyrafinowanych środków, jakie daje współczesna technika i wiedza.

Jeśli dodamy do tego jeszcze cały arsenał środków podsłuchiwania, podpatrywania, prześwietlania listów, korespondencji t. zw. „sympatycznym" atramentem, zrozumiemy, że nowoczesne szpiegostwo jest już nietylko kwestją odwagi i sprytu, ale i — wiedzy.

## Na tle konkurencji zawodowej

### wyleciały szyby wystawowe w 5-ciu zakł. fryzjer. w Kielcach

Onegdaj w nocy nieznani sprawcy wybili szyby wystawowe w zakładach fryzjerskich w Kielcach, a mianowicie: Ledermana Adolfa przy ul. Dużej 18, Drelicha Binema przy ul. Bodzentyńskiej 39 i Sienkiewicza 67, Ledermana Nusyna-Mendla przy ul. Piotrkowskiej 10 i Jury Izraela przy ul. Warszawskiej 3.

Tłem całej sprawy, jak mówią wtajemniczeni, jest konkurencja zawodowa pomiędzy poszczególnymi właścicielami zakładów.

Policja w tej sprawie prowadzi energiczne dochodzenie.

## Kieleckie stow. rzemieślników chrześcijan

### zgłosiło akces do rady rzemiosła polskiego.

**Onegdaj odbyło się doroczne walne zebranie rzemieślników chrześcijan.**

**Po wyczerpaniu porządku dziennego przystąpiono do omówienia sprawy zgłoszenia swego akcesu do rady naczelnej rzemiosła polskiego w Warszawie. Nieliczna garstka członków grafitujących do stronnictwa narodowego z Bokwą na czele nie mogąc przeforsować swego negatywnego stanowiska, usiłowała rozbić zebranie zabierając część członków z sali.**

**Pozostali członkowie w przeważającej większości uchwalili jednogłośnie przystąpić do rady naczelnej rzemiosła polskiego.**

**W dalszym ciągu obrad omówiono sprawę budowy domu rzemieślniczego i postanowiono powołać do życia komitet budowy oraz prosić p. wojewodę Paciorkowskiego o objęcie protektoratu.**

## Świat za pięć miljonów lat.

### Cierpienia moralne i ból fizyczny przestaną istnieć.

Amerykański uczony Holdes starał się odtworzyć obraz, jaki będzie przedstawiała ziemia za pięć miljonów lat, na podstawie dzisiejszego stanu nauki. Otóż ziemia wówczas składać się będzie z

*zupełnie innych kontynentów.*

Ciepło jej wewnętrzne zmniejszy się znacznie, wskutek czego mieszkańcy naszej planety będą musieli uciekać się do sztucznego jej ogrzewania. Mieszkańcy będą żyli przeciętnie

*około 3000 lat*

i będą bardzo kulturalni. Cały wysiłek ludzi skierowany będzie ku doskonaleniu wzajemnych stosunków. Będą mieli wielkie zdolności artystyczne, zwłaszcza pielęgnować będą muzykę.

Cierpienia moralne i ból fizyczny staną się

*pojęciami nieznanemi.*

Usuwać je będą odpowiednie środki chemiczne.

Największem niebezpieczeństwem dla ziemi będzie zwiększenie się siły przyciągania księżyca. Spowoduje to bowiem zwolnienie szybkości obrotu ziemi i wzmożenie się przepływu morza. Wpływ hamujący księżyca na obrót ziemi stale będzie wzrastał, tak, że za pięć miljonów lat dzień trwać już będzie tak długo,

*jak obecnie miesiąc.*

Ludzie nie poprzestaną na pobycie na ziemi, lecz czynić będą wysiłki w kierunku skolonizowania innych planet. Po licznych daremnych próbach dostaną się wreszcie na Wenerę, gdzie przystosują się do nowych warunków.

Tymczasem księżyc będzie już oddalony od ziemi tylko

*o jedną piątą*

obecnej odległości i będzie się wydawał mieszkańcom 25 razy większy od słońca.

Holdes przypuszcza, że w ostatnim okresie życia ludzi na ziemi, będzie się ono koncentrowało nie na jej powierzchni, ale w głębi. W tym czasie księżyc rozpadnie się już

*na kilka części*

i tworzyć będzie dokoła ziemi olbrzymi pierścień, złożony z lawy i z pyłu kosmicznego.

## Lekarz o mało nie padł ofiarą samosądu pod Warszawą.

Jeden z dzienników warszawskich opisuje niezwykły wypadek.

We wsi Wyględy w gminie Zaborów, w powiecie warszawskim, zachorowała żona jednego z gospodarzy, 37-letnia Zofja Prędowa, Zawezwano do niej akuszerkę, lecz ta zażądała

**sprowadzenia lekarza.**

Pojechał po niego do pobliskiego Leszna mąż chorej, który zwrócił się tam do dra Olszewskiego z prośbą o natychmiastową interwencję. Według przedstawienia wspomnianego pisma, dr. Olszewski oświadczyć miał, że nie pojedzie, dopóki **zgóry nie złożą mu honorarjum za wizytę.**

Prędą wrócił do siebie i zebrawszy wśród sąsiadów pieniądze, przybył zpowrotem do lekarza.

Gdy wreszcie przyjechali obaj do wsi, pomoc dla chorej okazała się już spóźniona, gdyż

**zmarła ona w ciężkich cierpieniach.**

Wieść o śmierci Prędowej wzburzyła sąsiadów P., którzy tłumnie zgromadzili się przez chatą Prędów, wygrażając bardzo groźnie pod adresem lekarza.

Uzbrojeni w widły i kije sąsiedzi Prędów, chcieli dokonać na doktorze O. samosądu, lecz ten

**z rewolwerem w ręku zdołał się im wyrwać i ocalić.**

## Z ZAWIERCIA.

(z) **Bezrobotni** w magistracie. Wczoraj przed obiadem zgromadziła się w magistracie większa ilość bezrobotnych, domagając się kontynuowania akcji żywnościowej. Komisarz Langert poinformował zebranych, że akcję żywnościową przedłużono do 1 maja i że kwity na żywność będą rozniesione po domach, poczynając od dn. 18 bm., tj. od poniedziałku. Komisarz Langert informował dalej, że ze względu na to, że z przyznanego w zmniejszonej sumie subsydjum ma być prowadzona akcja żywnościowa oraz rozpocząć się mające w tych dniach roboty publiczne, z akcji żywnościowej korzystać będą jedynie rodziny od 3-ch osób wzwyż.

(z) **Bluźnierca.** Jedno z mieszkań domu przy ul. Zgoda 9, należącego do M. Niklasińskiego, zajmuje niejaki Kulis Leon, który w sprzeczce ze swą gospodynią, nie poprzestając na wymyślaniu jej samej, zaczął potem w okropny sposób bluźnić przeciwko religji i Bogu. Oburzona Niklasińska zameldowała o wszystkiem policji, która przeciw Kulisowi wdrożyła dochodzenie.

## Z OLKUSZA.

(ol )**Pryszczyca** w olkuskiem. Olkuski powiatowy lekarz weterynarji stwierdził w kilku miejscowościach powiatu ogniska zarazy pryszczycy wśród zwierząt racicowych. Silniejsze rozmiary przybrała zaraza w gminie Pilica, a zwłaszcza w majątku Giebło wśród owiec. Wskutek tego starostwo uznało cały powiat za okręg zagrożony i ustanowiło cały szereg przepisów obowiązujących aż do odwołania.

Przepisy te zabraniają na terenie powiatu urządzania jarmarków na zwierzęta racicowe, wzbroniony obrót i handel temi zwierzętami zarówno domokrążny, jak i pomiędzy gospodarzami.

Dla rzeźników, chcących zakupić bydło na ubój, wydawane będą każdorazowo przez starostwo (powiatowy lekarz weterynarji) zezwolenia na zakup i spęd bydła do rzeźni.

W najbliższych dniach ukażą się we wszystkich miejscowościach powiatu ogłoszenia.

(ol) **Uruchomienie cementowni.** W ostatnich dniach uruchomiona została po zimowej bezczynności, cementownia „Wiek" w Ogrodzieńcu.

Narazie zatrudnionych zostało 37 robotników. Uruchomienie innych oddziałów nastąpi wkrótce. Dotychczas czynne są tylko młyny.

**ZE STRAŻY W OLKUSKIEM.**

W cementowni „Klucze" odbyła się w ubiegłą niedzielę odprawa naczelników straży rejonu „Klucze".

Na odprawę przybyli naczelnicy poszczególnych straży w rejonie, a więc: cementownia „Klucze", papiernia „Klucze", Chechło, Bydlin, Kolbark, Kwaśniów - Dłony i Chrząstowice.

W odprawie wzięli również udział naczelnik rejonu p. Pojda i adjutant p. Polcaz. Sprawy straży i rejonu referował st. instruktor p. N. Kalkowski.

**Energiczna praca naczelników wysunęła rejon Klucze na jedno z czołowych miejsc w powiecie.**

Na ostatniem zebraniu ochotniczej straży ogniowej w Zimnodole dokonano wyboru nowego zarządu straży w osobach prezes **p. T. Uraniowski**, sekretarz gminy Rabsztyn, wiceprezes **p. J. Mączka**, sekretarz **p. A. Jarzębska**, skarbnik **p. Fr. Weisło**, naczelnik **p. M. Kaliś** i gospodarz **p. St. Kula**.

**Z CYRKU STANIEWSKICH.**

Do Sosnowca zjechał onegdaj cyrk braci Staniewskich. Dla Zagłębia jest to atrakcja niełada, tembardziej, że cyrk Staniewskich, jako najlepsze tego rodzaju przedsiębiorstwo widowisko we w Polsce, zdobył sobie już od dawna sympatję i uznanie szerokich warstw publiczności.

Nic więc dziwnego, że wiadomość o przyjeździe cyrku wywołała ogólne zainteresowanie, co zresztą potwierdza w zupełności onegdajsza premjera, na której widownia wypełniona była po brzegi. Podkreślić trzeba sprawność techniczną i organizacyjną iście amerykańską cyrku.

W kilka zaledwie godzin cyrk został całkowicie urządzony.

Onegdajsza premjera ze wszech miar wypadła okazale. Ogólny zachwyt wywołała tresura 14 rasowych koni p. Reberninga. Szlachetne te zwierzęta wykonują niezmiernie trudne ewolucje; tańczą, stoją na tylnych nogach, klękają się, ustawiają się w wyznaczonym porządku itp. Również wielkiem zainteresowaniem cieszy się słoń. Olbrzymie to zwierzę jest pierwszorzędną atrakcją cyrku. Wyjątkowo piękna tresura małp kotów i psów p. **Octavio**, które żyją z sobą w najlepszej zgodzie, budzi olbrzymie zainteresowanie. Godnym podziwu jest **Hassan - Ben - Ali**, marokkowski zespół akrobatów, wykonujący nadzwyczajne skoki. Następnie popisuje się w efektownym numerze zespół chiński **Chi - Ba - Gu.**

Największą bodajże atrakcją cyrku jest końcowy numer Narow Cie, nie bywałe popisy na rowerach.

Całość imponująca, która może zaspokoić najbardziej nawet wymagające gy bywalca cyrku.

# ZE SPORTU.

**ZAWODY PING - PONGOWE W SOSNOWCU R. K. S. „CZARNI“ — SPÓŁDZIELCZE KOŁO OŚWIATOWE**

W ubiegłą niedzielę w lokalu robotniczego klubu sportowego „Czarni“ w Sosnowcu odbyły się zawody ping-pongowe między R. K. S. „Czarni“ a spółdzielczem kołem oświatowem z Milowic. Zawody zakończyły się wynikiem 6:1 dla pierwszej drużyny „Czarnych“ i 4:1 dla II drużyny Czarnych. Również odbyły się zawody szachowe między pożyszymi zespołami, które dały wynik remisowy 3:3.

**NOWE WŁADZE Ż. K. S. „SAMSON“ SOSNOWIEC.**

Na walnem zgromadzeniu Ż. K. S. „Samson“ Sosnowiec, wybrany został nowy zarząd, który przedstawia się następująco

**Leon Fajtak** (prezes), **Lajbuś Trajberg** (wiceprezes), **Leon Lewin** (kierownik klubu), **Bergawin Szabas** (kierownik sekcji piłki nożnej). **Grankiewicz** (sekretarz), **J. Modrykamień** (skarbnik), **M. Gutman** (gospodarz).

Komisję rewizyjną stanowią: **M. Gelkopf, T. Reich, A. Olszewski.**

Należy dodać, że klub ten rozwija się pomyślnie i obecnie prowadzi trzy sekcje, piłki nożnej, ping-pongową i kolarską.

**ZAWODY WIOSENNE POLSKIEGO ZW. BRONI MAŁOKALIBROWYCH W KIELCACH.**

W niedzielę, dn. 10 b. m., na strzelnicy W. K .S. 4 p. p. leg. odbyły się zawody wiosenne polskiego związku broni małokalibrowych i zawody o odznakę strzelecką.

W zawodach wzięło udział 20 osób, jeden zespół organizacji przysposobienia kobiet do obrony kraju.

W konkurencji zespołowej zespół organizacji przysposobienia kobiet do obrony kraju uzyskał 1049 punktów K. K. S .S. 933, w konkurencji indywidualnej E. D. 16 Stanek 176, Świstakówna 166 punktów, Olędzka 159, E. 5.6 — Kosterski 181-200 Kaczmarkowa 173-200, E. K. najlepsze wyniki 190 200 Janusz Markiewicz, Grudziński 95 100. Związek podoficerów rez. pozycja leżąc Sroka 95-100, Cecor 91_100, Jażdżyński 90_100 Z. S. stojąc 25 m. tarcza 36 6, Cygan 74-100, Woś 71-100, Kotlarczykówna 65-100, w poz. klęczącej, Erencwajg 87-100, Wroński 76-100, Piątkowski 81-100, Domagała 75.100.

—oOo—

**ODPOWIEDZI REDAKCJI.**

**WP. Piotr O-wski**, Sosnowiec — Wiersz słaby. Drukować nie będziemy.

**WP. Włodzimierz K.**, Ogrodzieniec— Korespondencja spóźniona. Drukować nie będziemy.




**„Szwajcarskie Gorzkie Zioła“ (z marką Kogut“)** są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.

„Szwajcarskie Gorzkie Zioła“ są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości.

**ZARZĄD TOWARZYSTWA HANDLU - SKÓRAMI ZJEDNOCZONYCH — SZEWCÓW**

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu, ul. Targowa Nr. 14

zawiadamia p. p. Udziałowców, że w dniu 1 maja 1932 r. o godzinie 15-ej odbędzie się

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie**

w lokalu T-wa przy ulicy Targowej Nr. 14 z następującym porządkiem obrad:

1. Wybór przewodniczącego
2. Odczytanie protokułu poprzedniego zebrania
3. Rozwiązanie spółki.

Wrazie nie przybycia odpowiedniej ilości Udziałowców w pierwszym terminie wyznacza się zebranie tego dnia o godz. 17, które będzie prawomocne bezwzględu na ilość przybyłych członków

ZARZĄD.

**Największe plony ziemniaków**

osiąga się przez użycie najtańszego nawozu sztucznego jakim jest:

# ŚRUT RYCYNOWY

**zawierający: azot, potas i kwas fosforowy**
Gwarantowana zawartość tych składników i wybitna przyswajalność.
**— Najpewniejsza ochrona przed rakiem ziemniaczanym. —**
Referencje agronomicznych zakładów naukowych. — Doświadczenie fermy Uniwersytetu Jagiellońskiego. —
Dostarcza:

**J. D. POTOKA SYNOWIE Sp. Akc.**

**BĘDZIN** Telefon Nr. 90. **MAŁOBĄDZ.**

**Uwaga Kupcy Tytoniowi!**

Na skutek rozporządzenia Polskiego Monopolu Tytoniowego P. T. kupcy mogą stale zaopatrywać się w naszej hurtowni we wszelkiego rodzaju wyroby tytoniowe które posiadamy na składzie w najlepszych gatunkach, pozatem tutki do papierosów i zapałki sprzedajemy P. T. Odbiorcom **po cenach znacznie zniżonych** i na specjalnie dogodnych warunkach. Hurtownia czynna bez przerwy od godz. 8.30 do 19.

Towar wydaje się w lokalu hurtowni, przyjmujemy również zamówienia telefonicznie, telefon Nr. 5-35.

Polecamy się łaskawym względom P. T. Kupców, pozostajemy

Z poważaniem

**Hurtownia Tytoniowa R. LESKI i J. MUSIAŁOWICZ.**
**w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 18.**

**Zapisy nowych kandydatów (tek) na fachowe**

**kursy pisania i liczenia na maszynach** najnowszych systemów

przyjmuje codziennie Sekretarjat Kursów Handlowych
**M. Kołaczkowskiego, w Będzinie, ul. Sączewska 25.**

Po ukończeniu Kursu absolwentki (ci) otrzymują świadectwa w/g wzoru zatw. przez Min. Wyzn. i Ośw. Publ.

**Zniżki tramwajowe.** Prospekty — bezpłatnie.

KINO ZAGŁĘBIE
dawniej Kino-Teatr „Udziałowy“.

Dziś!

Najweselszy najmelodyjniejszy film dźwiękowy

**„NOC W RAJU“**

w roli tytułowej ANNY ONDRA.

**UWAGA: Cena biletów na parterze 50 gr.**

Kino-Teatr „PALACE“

**DZIŚ PREMJERA!**

**„Romanse cygańskie“**

w rol. gł. **BRYGIDA HELM I JÓZEF SCHILDKRAUT.** —
Czarujące melodje. Romantyczna treść.
NADPROGRAM·
**Pierwszy tygodnik mówiony po polsku.**

Ceny miejsc od 50 groszy.

KINO „PAW“ w Strzemieszycach

**TYLKO DZIŚ**

uwzględniając życzenie Szanownej Publiczności zostanie powtórnie wyświetlony film p. t.:

**„C H A M“**

Jako uzupełnienie programu stanowić będzie drugi film, któgo bohaterami są zawsze mile widziani
**——— PAT I PATACHON. ———**

Początek seansów od godz. 6. — Ceny miejsc od 50 groszy.

**DROBNE OGŁOSZENIA**

**POSADY I PRACE.**

**PRZYJMĘ** panienkę do szycia. Wiejska 14 m. 12.

**POTRZEBNA** dziewczynka lub chłopiec do roznoszenia gazet. Jabłońska, Niwka, dom Giery.

**POTRZEBNA** kucharka do gotowania na 100 osób. Oferty kierować do administracji pod „Szkoła“.

**LOKALE.**

**POKÓJ** do wynajęcia dla sublokatora u jednej osoby. Sielec, ul. Tatrzańska 12 dom własny.

**Kupno i sprzedaż.**

**SPRZEDAM** dom murowany o 19 ubikacjach w centrum Strzemieszyc obok poczty i dworca kolejowego. Wiadomość Strzemieszyce, ul. Kościelna 3, Mikołaj Warwas.

**POTRZEBNY** kocioł żelazno - kuty do gotowania potraw o pojemności 120 litrów. Zgłoszenia telefoniczne 880, Sosnowiec.

**TACHAMETR** i zegar do samochodu lub motocykla do sprzedania. Sosnowiec Czysta 7, W. Niepoń.

**NASIONA** znanej dobroci poleca Barczykówna i S-ka, Będzin, Kołłątaja 1. Skład apteczny.

**KASZEL CHRYPKĘ DUSZNOŚĆ BÓLE GARDŁA**
**USUWAJĄ PASTYLKI BELGIJSKIE**
APTEKA MRA GĄSECKIEGO w WARSZAWIE, ul. Freta 16.
Sprzedają apteki i składy apteczne.

# Ogłoszenia

**Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpisano następujące firmy:**

**ZMIANY W DZIALE A.**

**Dnia 1 lutego 1932 r.**

A. 3296. „Abram — Moszek Zielonka“ w Zawierciu. Nazwa firmy obecnie brzmi: „Abram Zielonka“. Siedziba firmy znajduje się w Sosnowcu, ul. Targowa nr. 3.

A. 5041. „Aron Chorzyców“ w Czeladzi. Wykreślono firmę z powodu zlikwidowania przedsiębiorstwa.

A. 2848. „Cudak Pławner“ w Grodźcu. Na mocy aktu intercyzy, zeznanego przed zast. not. Kossa w Częstochowie, dnia 8 sierpnia 1931 r. Rep. 2051 — została ustanowiona wyłączność pomiędzy małż. Pławner majątku i wspólność dorobku.

A. 259. „Eljasz Skoczylas“ w Będzinie. Sąd Okręgowy w Sosnowcu, Wydział Handlowy, wyrokiem z dnia 8 stycznia 1932 r. udzielił Eljaszowi Skoczylasowi, handlującemu w Będzinie, Świętojańska 4 — odroczenia wypłat na okres trzech miesięcy t. j. do dnia 8 kwietnia 1932 r. Nadzorcą sądowym zamianowany został Abram Lachman, zam. w Będzinie, ul. Kościuszki 22.

**Dnia 5 lutego 1932 r.**

A. 1254. „Symcha Estrajcher“ w Sosnowcu. Sąd Okręgowy w Sosnowcu, Wydział Handlowy, wyrokiem z dnia 15 stycznia 1932 r. udzielił Szymsze — Binem Estrajcherowi, handlującemu w Sosnowcu, Modrzejowska 19 — odroczenia wypłat na okres trzech miesięcy t. j. do dnia 15 kwietnia 1932 r. Nadzorcą sądowym został zamianowany Leo Buchsbaum, zam. w Sosnowcu, Dekierta. Symcha — Binem Estrajcher upoważniony został do podpisywania weksli i innych zobowiązań pieniężnych, jakoteż zwykłej korespondencji z kontrasygnatą nadzorcy sądowego.

**BACZNOŚĆ RADJO AMATORZY! Z powodu likwidacji tego działu można nabyć bardzo tanio części radjowe gwarantowanej jakości. T. z. głośniki, transformatory, kondensatory stałe i zmienne, lampy na prąd zmienny, cewki, skale, prostownik do ładowania akumulatorów, mikrofony telefoniczne, eliminatory wyłączające pod gwarancją stację katowicką nieosłabiając stacji zagranicznych i t. p. Zakład zegarmistrzowski, Sosnowiec, ul. Czysta 7.**

**RADJO** - aparat 2-wu lampowy P. T. R. z głośnikiem na baterje, bez lamp do sprzedania za 60 zł. Sosnowiec, ul. Czysta 7, Zakład Zegarmistrzowski W. Niepoń.

**OKAZYJNIE** bardzo tanio do sprzedania wirówka 300-litrowa nadająca się do prowadzenia mleczarni w najlepszym stanie. Zgłoszenia „Expres Zagłębia“ Zawiercie pod „Wirówka“.

**KUPIĘ GOSPODARSTWO ROLNE** w okolicy Zawiercia płacąc gotówką. Pisemne zgłoszenia ze znaczkami pocztowemi na odpowiedź kierować do „Expresu Zagłębia“ w Zawierciu pod „Gospodarstwo“.

**Zgubione dokumenty.**
po 5 groszy za 1 wyraz

**ULINIARZ SZCZEPAN** zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec.

**POPIEL WACŁAW** zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, wyciąg z ksiąg ludności wydany przez gminę Pajęczno, książkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

**FUTRZYŃSKI MIECZYSŁAW** zgubił legitymację funduszu bezrobocia wydaną w Będzinie.

**Matrymonjalne.**

**PANOWIE** oraz Panie różnego wieku, zamożni, na stanowiskach, poszukują znajomości matrymonjalnych, niekoniecznie bogatych. Informacje bezpłatnie. Zgłoszenia oraz fotografję nadsyłać: „Śląski Powiernik“ Katowice, 3-go Maja 19.

**RÓŻNE.**

**KARAWAN** szklany do wynajęcia. Cena około 15 złotych. Przeprowadzony został z ul. Kościuszki na ul. Piłsudskiego nr. 5 w Dąbrowie, Pabiś.

**ZAMÓWIŁEŚ** sobie już książkę dla każdego niezbędną? Tanie! dogodne spłaty! potrzebne każdemu! Żądaj prospektów! Pisz zaraz: „Kieszonkowa Encyklopedja Popularna“ Kraków, Józefitów 10.

**ZA** długi Reginy Kozioł z Grodźca nie odpowiadamy. Franciszek, Władysław i Zofja Kozłowie, Grodziec, Huta.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski.